

The-Tox, Niepewni Pewno

Grzechy, chwile, ludzie, miasta
zegar swoje miejsce zna
kiedy wspomnień stos układasz
nie zapomnij, że wciąż trwam
daj mi kilka małych minut
sekund, godzin, kilka dni
pozwól dotknąć swoich myśli
chcę umierać tam gdzie ty...
Puste słowa, puste dni
kroków armia zapomniana
małe smutki, małe łzy
karta istnień wymazana
Biegnę, padam i powstaję
nie znam strachu, nie znam zła
kiedy jesteś tutaj obok
wznosi nas niebieska mgła
tu w klasztorze małej ciszy
czekam, ginę, spalam się
wyszłaś rano wieczór minął
kiedy w końcu wyśnię Cię...
Dłoń już dłoni nie kołysze
serca swój zgubiły bieg
przecież wszystko ma swój koniec
czasem widać drugi brzeg
wieszam smutki swe na ścianie
nie chcę kochać, nie chcę być
nieustanne wirowanie
kto mi powie jak mam żyć...